

Sygn. akt I Ca 277/17

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Sędziowie: SSO Antoni Smus

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa U- (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – Grupa (...) w Ł.

przeciwko D. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 5 kwietnia 2017 roku –sygn. akt I C 379/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego D. M. na rzecz powoda U- (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – Grupa (...) w Ł. kwotę 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 277/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki U- (...) Sp. z o.o. - Grupa (...) w Ł. czynność prawną w postaci umowy sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości P., gmina G., oznaczonej numerem działki (...) o powierzchni 0,6875 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 30 marca 2015 roku przed notariuszem V. S. w kancelarii notarialnej w T. w formie aktu notarialnego Repertorium A nr (...), przy czym uznanie czynności za bezskuteczną ma służyć zaspokojeniu wierzytelności, przysługującej powodowej spółce względem (...) Sp. z o.o. w P., orzeczonej nakazem zapłaty z dnia 4 maja 2015 roku, wydanym przez Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie o sygn. akt V GNc 407/15 (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 803,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2)

Rozstrzygnięcie zostało podjęte po następujących ustaleniach i wnioskach.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. była właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości P., gmina G., oznaczonej numerem działki (...) o powierzchni 0,6875 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), którą zakupiła od syndyka masy upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w miejscowości P. na mocy aktu notarialnego z dnia 25 marca 2013 roku. Przy akcie tym w imieniu i na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. działał jej Prezes Zarządu – pozwany D. M..

W dniu 4 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu wydał nakaz zapłaty, którym zasądził od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. na rzecz U- (...), Grupa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. Oddział w S. kwotę 13 776,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w tym od kwoty 861,00 zł za okres od dnia 30 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 5 353,00 zł za okres od dnia 4 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, od kwoty 7 380,00 zł za okres od dnia 15 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2 590,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Egzekucja wszczęta przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. na podstawie opisanego powyżej nakazu zapłaty okazała się bezskuteczna.

W dniu 30 marca 2015 roku przed notariuszem V. S. działający w imieniu i na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. P. B. sprzedał D. M. w formie aktu notarialnego nieruchomość położoną w P. oznaczoną numerem działki (...) o powierzchni 0,6875 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...) za kwotę 320 000,00 zł, która to suma została przekazana P. B. gotówką.

Opisana wyżej nieruchomość obciążona jest: hipoteką umowną ustanowioną na rzecz Banku (...) S.A. w W. celem zabezpieczenia spłaty kredytu do kwoty 544 000,00 zł; hipoteką umowną ustanowioną na rzecz Banku (...) S.A. w W. celem zabezpieczenia spłaty kredytu do kwoty 680 000,00 zł, hipoteką umowną łączną ustanowioną na rzecz Banku (...) S.A. w W. celem zabezpieczenia spłaty kredytu do kwoty 510 000,00 zł, która to hipoteka współobciąża nieruchomości objęte KW (...), (...) i (...).

Pozwany D. M. od momentu zakupu nieruchomości nie spłaca zobowiązań zabezpieczonych wyżej opisanymi hipotekami.

Z informacji z Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że na dzień 31 marca 2015 roku D. M. był współnikiem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. z liczbą 250 udziałów o łącznej wartości 25 000,00 zł oraz prokurentem tej Spółki.

Z informacji z Krajowego Rejestru Sądowego aktualnej na dzień 11 stycznia 2017 roku wynika, natomiast że D. M. jest współnikiem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. z liczbą 250 udziałów o łącznej wartości 25 000,00 zł.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) Sp. z o.o. uchwałą z dnia 16 stycznia 2015 roku odwołało prokurę udzieloną D. M..

W dniu 29 lutego 2016 roku wykreślono z Krajowego Rejestru Sądowego pozwanego D. M. jako prokurenta Spółki (...) Sp. z o.o.

W dniu 2 grudnia 2014 roku D. M. sprzedał na rzecz M. K. 82 udziały w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., a w dniu 17 stycznia 2015 roku pozwany D. M. zbył na rzecz P. B. 168 udziałów w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P..

Na dzień 23 listopada 2015 roku z rachunku bankowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. toczyły się 40 postępowań egzekucyjnych, które prowadzili różni komornicy sądowi oraz Naczelnik Urzędu Skarbowego w S..

Mając powyższe na uwadze, sąd pierwszej instancji wskazał, że stosownie do treści art. 527 § 1 k.c. gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Wedle natomiast § 2 tego przepisu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem

wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności.

Z powyższego wynika jednoznacznie, że podstawową przesłanką skargi pauliańskiej jest istnienie zaskarżalnej wierzytelności jako przedmiotu ochrony.

W niniejszej sprawie istnienie chronionej wierzytelności nie może być negowane. Wynika ona wprost z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Sieradzu w dniu 4 maja 2015 roku w sprawie V GNc 407/, którym od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. została zasądzona na rzecz powódki kwota 13 776,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz koszty procesu. Wierzytelność ta nie została do tej pory zaspokojona.

Reguła wyrażona w art. 527 § 1 k.c. wymaga, aby dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, czyli zdawał sobie sprawę z tego, że jego czynność prawna może spowodować niemożność uzyskania zaspokojenia przez jego wierzycieli. Nie chodzi tu zatem o zamiar pokrzywdzenia, a tylko świadomość możliwości jego wystąpienia.

Dokonując sprzedaży nieruchomości w dniu 3 marca 2015 roku dłużniczka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. co najmniej godziła się z faktem, że w efekcie tej czynności wierzyciel - powódka, nie uzyska zaspokojenia swojej wierzytelności lub uzyska je w mniejszym stopniu niż by to było, gdyby umowy sprzedaży nie dokonano. Przede wszystkim Spółka (...) miała świadomość istnienia chronionej niniejszym pozwem wierzytelności, skoro już 26 lutego 2015 roku powódka wezwała ją do zapłaty wierzytelności, wskazując jednocześnie, że zadłużenie Spółki w tamtym czasie wynosiło 13 776,00 zł. Świadomość co do istnienia zadłużenia i jego wysokości miała więc (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. na co najmniej dwa miesiące przed wydaniem nakazu zapłaty przez Sąd Rejonowy w Sieradzu, który potwierdził istnienie i wysokość chronionej wierzytelności. Spółka miała także świadomość co do tego, że wyzbywając się nieruchomości na rzecz pozwanego, wyzbywa się składnika majątkowego, z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie wierzyciela. Twierdzenia zaś pozwanego, iż nieruchomość ta nie była jedynym składnikiem majątkowym dłużniczki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. w żaden sposób nie zostały wykazane. Stosownie zaś do treści art. 533 k.c. pozwany mógł zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu powódki poprzez wskazanie wystarczającego do zaspokojenia jej mienia dłużnika.

Dalej Sąd wskazał, że w świetle zaś przeprowadzonych w sprawie dowodów fakt niewypłacalności (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. nie może budzić żadnych wątpliwości. Jak wynika z analizy akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sieradzu B. R. postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikowi zostało umorzone z uwagi na jego bezskuteczność. Z samego zaś rachunku bankowego Spółki przeciwko dłużnikowi prowadzone były 40 sprawy egzekucyjne a łączny stan zaległości na rzecz wierzycieli to kwota 361 527,66 zł.

Działanie dłużnika dokonało się zatem ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Również pozwany wiedział, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. działa z taką świadomością. Jego wiedza wynika z faktu istnienia między sprzedającą Spółką, a kupującym bliskiego stosunku polegającego na tym, że pozwany był współwłaścicielem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., Prezesem Zarządu tej Spółki, a także jej prokurentem, co wypełnia przesłanki domniemania ustanowionego w art. 527 § 3 k.c. Domniemanie to nie zostało zaś przez pozwanego skutecznie usunięte. Pozwany wyzbył się akcji Spółki i odwołano prokurę dopiero na dwa miesiące przed podpisaniem umowy kupna-sprzedaży nieruchomości, zatem stan finansów Spółki winien być mu dobrze znany. Za naiwne uznać twierdzenia pozwanego, iż jako wspólnik i prokurent nie posiadał żadnej wiedzy na temat kondycji finansowej spółki. Takim twierdzeniom wymienionego przeczy przede wszystkim fakt, iż na dzień 5 sierpnia 2015 roku z rachunku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. toczyło się 14 postępowań egzekucyjnych, a na dzień 23 listopada 2015 roku już 40 takich postępowań na łączną kwotę 361 527,66 zł, z czego pierwszego zajęcia rachunku bankowego dokonano w dniu 19 marca 2015 roku. Zatem niespłacone zobowiązania Spółki musiały istnieć na długo przed marcem 2015 roku, skoro w miesiącu tym toczyła się już egzekucja przeciwko Spółce.

Nie sposób przy tym podzielić twierdzenia pozwanego, że na skutek zakwestionowanej transakcji nie doszło do pokrzywdzenia powódki, gdyż dłużnik za sprzedaną nieruchomość otrzymał odpowiednią zapłatę. Pokrzywdzenie to „zła prognoza” co do możliwości spełnienia przez dłużnika świadczenia. Pojęcie pokrzywdzenia rozumie się szeroko,

obejmując nim powstałe lub mogące powstać w wyniku danej czynności negatywne reperkusje w sferze majątkowej wierzyciela. Ekwiwalentny charakter czynności sam przez się nie wyklucza przy tym uznania jej za konieczną przyczynę niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli świadczenie wzajemne nie gwarantuje zaspokojenia wierzytelności, inaczej - jeżeli dłużnik uzyskał ekwiwalent nieosiągalny przez wierzyciela w drodze egzekucji, co najczęściej dotyczy otrzymanych przez dłużnika pieniędzy. Zasadniczo, za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli nie zostanie uznana czynność zmniejszająca majątek dłużnika, jeżeli uzyskany przez dłużnika ekwiwalent pozostaje w jego majątku i jest dostępny dla wierzyciela albo został przeznaczony na uzasadnione zaspokojenie innych wierzytelności.

Dalej Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie w wyniku umowy sprzedaży dłużnik wyzbył się składnika majątkowego w postaci nieruchomości, którą przekazał pozwanemu w zamian za „ekwiwalent” - zapłatę kwoty 320 000,00 zł, którą pozwany przekazał Prezesowi Zarządu dłużniczki gotówką, zatem pozwany nie wykazał, że zapłacona za nieruchomość kwota pozostała w majątku dłużnika i była dostępna dla wierzyciela albo została przeznaczona na uzasadnione zaspokojenie innych wierzytelności. Odbierając pieniądze w gotówce P. B. działając w imieniu i na rzecz (...) Sp. z o.o. sprawił, że dłużniczka uzyskała ekwiwalent nieosiągalny przez wierzycieli w drodze egzekucji. Tym samym ekwiwalentny charakter zawartej w dniu 30 marca 2015 roku umowy sprzedaży nieruchomości nie wyklucza uznania, że na skutek jej zawarcia Spółka (...) stała się niewypłacalna w większym stopniu niż przed dokonaniem czynności.

W ocenie Sądu o braku pokrzywdzenia nie może świadczyć również podnoszona przez pozwanego okoliczność, że nieruchomość w chwili działania zaskarżonej czynności była obciążona hipotekami umownymi na rzecz Banku (...) S.A. w W. do łącznej kwoty 1 734 000,00 zł z tytułu umów kredytowych. W orzecznictwie przyjmuje się, że „o istnieniu pokrzywdzenia można mówić, gdy porównanie wartości wyzbytego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi, zabezpieczonych hipotekami na wyzbytym prawie, prowadzi do wniosku o niemożności zaspokojenia się powoda chociażby w części (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2011 roku IV CSK 99/11, publ. LEX 940760). Ciężar wykazania zaś tych okoliczności obarcza zgodnie z art. 6 k.c. pozwanego, który winien wykazać, że zarówno w dacie zawierania umowy, jak i zaskarżania czynności czy też w dacie orzekania dług zabezpieczony hipotekami nadal istniał, a jeśli tak, to jaka jest wysokość tego zadłużenia i czy zadłużenie to przewyższało wartość zbytej na rzecz pozwanego nieruchomości. Sama bowiem okoliczność, iż nieruchomość w dacie nabywania jej przez pozwanego była obciążona hipotekami umownymi do łącznej kwoty 1 734 000,00 zł nie oznacza jeszcze, że w istocie istniało wówczas i istnieje nadal zadłużenie w tej właśnie wysokości. Równie dobrze na dzień zawierania umowy, zobowiązania zabezpieczone hipoteką mogły być prawie w całości uregulowane. Obowiązek przedstawienia faktów w tym zakresie obciążał zaś po myśli art. 232 k.p.c. pozwanego i Sąd nie miał obowiązku ustalenia wysokości kwoty pozostałej do spłacenia przez dłużnika, szczególnie, że informacje w tym zakresie objęte są tajemnicą bankową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2011 roku IV CSK 99/11, publ. LEX 940760). Strona pozwana zaniechała w tym zakresie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, nie przedstawiając z Banku (...) S.A. w W. informacji o stanie zadłużenia zabezpieczonego hipotekami. Nie ma przy tym racji pozwany, iż w przypadku gdyby powódka zechciała zaspokoić się z nieruchomości objętej zakwestionowaną umową sprzedaży, to pierwszeństwo w zaspokojeniu mieliby wierzyciele hipoteczni. Wskazać bowiem należy, że ustawą z dnia 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw z dniem 20 lutego 2011 roku dokonano zmiany m.in. zarówno art. 1025 k.p.c. poprzez wskazanie, że z kwoty uzyskanej z egzekucji zaspokajają się w tej samej kategorii należności zarówno zabezpieczone hipoteką jak i inne, korzystające z ustawowego pierwszeństwa, a więc i z pierwszeństwa wynikającego z art. 532 k.c. Oznacza to, że w podziale uzyskanej ceny uczestniczą wierzyciel pauliński i wierzyciel hipoteczny w tej samej kategorii. W tych okolicznościach uznać należy, że zaskarżona w niemniejszej sprawie czynności została podjęta przez dłużniczkę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. z pokrzywdzeniem powódki, gdyż w jej wyniku pozbawiła wierzyciela możliwości choćby częściowego zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności pieniężnej.

Skoro powódka wykazała przy pomocy dowodów przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania wszystkie przesłanki, od których ustawodawca uzależnia możliwość uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, to Sąd nie miał podstaw do tego, żeby powództwa nie uwzględnić.

Strona pozwana nie przedstawiła w przedmiotowej sprawie dowodów, które w sposób niebudzący wątpliwości przesądziłyby, że chroniona wierzytelność w toku egzekucji z nieruchomości położonej w P. nie zostałaby zaspokojona choćby w części.

Hipotetyczne porównanie wartości nieruchomości z wysokością wierzytelności zabezpieczonych hipotekami w żadnym stopniu nie przemawia za uwzględnieniem zarzutów pozwanego. Chodzi tu o aktualną wysokość wierzytelności a nie wysokość zabezpieczonych nimi hipotek.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął po myśli art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 745 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację złożył pozwany. Zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na: nieuprawnionym ustaleniu że w efekcie dokonania nabycia nieruchomości od spółki (...) Sp. z o.o. doszło do zmniejszenia wypłacalności spółki, jak również, że pozwany miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela w wyniku dokonania czynności, nieuprawnionym ustaleniu, że pozwany był osobą pozostającą w bliskim stosunku z dłużnikiem w dacie dokonania czynności nabycia nieruchomości, bezpodstawnym, nieopartym na materiale dowodowym ustaleniu, że zapłacona przez powoda kwota 320 000 zł nie zasilila majątku dłużnika. Skarżący zarzucił również naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, zastąpienie jej oceną dowolną, oraz art. 230 k.p.c. Wreszcie apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 234 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie związania przez sąd domniemaniem zgodności z rzeczywistym stanem prawnym wpisów w księgach wieczystych przedmiotowych nieruchomości, tj. hipoteki na rzecz Banku (...) S.A. w W., a to doprowadziło do dokonania błędnej oceny przez sąd szans powoda na zaspokojenie się z nieruchomości, art. 6 k.c. poprzez przerzucenie ciężaru dowodu na pozwanego, art. 1025 k.p.c. i art. 1026 k.p.c. w zw. z art. 532 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że wierzytelność przysługująca powódce w stosunku do dłużnika należy do kategorii wskazanej w art. 1025 § a pkt 5 k.p.c., art. 527 k.c. poprzez bezpodstawne zastosowanie.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawnem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest uzasadniona i jako taka podlega oddaleniu. Sąd Rejonowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione przez skarżącego zarzuty nie wpływają na prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ustalenia te mają oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym, wbrew zarzutowi zawartemu w apelacji pozwanego, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Z kolei ostateczne wnioski Sądu Rejonowego są konsekwencją prawidłowo zastosowanych przepisów materialnego.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów zaskarżenia stwierdzić należy co następuje.

Całkowicie nieuprawnione są zarzuty dokonania błędnych ustaleń.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że nie ma racji skarżący, zarzucając że sąd błędnie ustalił, że poprzez zbycie przedmiotowej nieruchomości doszło do zmniejszenia wypłacalności dłużnika. Choć kwestionowana czynność prawna miała charakter odpłatny i spółka otrzymała ekwiwalent za wyzbycie się nieruchomości, niemniej sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, że ekwiwalent ten został uzyskany w sposób nieosiągalny dla powoda w drodze egzekucji. Nie może podlegać kwestii, że uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu. W sprawie niniejszej pieniądze ze sprzedaży zostały przekazane dłużnikowi w gotówce, co potwierdził prezes zarządu. Więcej nic w kwestii co się stało z tymi pieniędzmi, na co zostały przeznaczone, nie wiadomo. W niniejszej sprawie pozwany także nie tylko nie dowiódł, ale nawet nie powoływał się na to, że uzyskana przez dłużną spółkę cena sprzedaży przedmiotowej nieruchomości została wykorzystana do zaspokojenia wierzycieli bądź znajduje się w majątku dłużnika.

Wbrew stanowisku apelacji, również trafnie sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwany miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela w wyniku dokonania czynności. Powyższe wynika z uprawnionego ustalenia, że pozwany był osobą pozostającą w bliskim stosunku z dłużnikiem w dacie dokonania czynności nabycia nieruchomości i domniemania określonego w przepisie art. 527 § 3 k.p.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy to, że pozwany był w bliskim odstępie czasowym współnikiem i udziałowcem dłużnej spółki, także prokurentem, zresztą nadal w Krajowym Rejestrze Sądowym figuruje jako współnik i udziałowiec, zdecydowanie przemawia za przyjęciem, że był ona w bliskim stosunku z dłużną spółką w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. i tym samym za zastosowaniem domniemania przewidzianego w tym przepisie. Stosunek bliskości, o którym mowa w art. 527 § 3 k.c. nie musi wynikać z więzi rodzinnych, ale również, tak jak w niniejszej sprawie, z więzi o charakterze majątkowym. Z takimi więziami niewątpliwie związana jest wiedza o sytuacji majątkowej dłużnej spółki. Relacje pomiędzy dłużnikiem a współnikiem, udziałowcem i wcześniej także prokurentem mogą stanowić uzasadnioną przyczynę zastosowania domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c. Domniemanie to w żadnym razie nie zostało obalone, a powoływanie obecnie w apelacji okoliczności odnoszącej się do znacznej odległości miejsca zamieszkania pozwanego, nie może odnieść oczekiwanego skutku. Taka znaczna odległość nie przeszkadzała przecież pozwanemu nabyć przedmiotową nieruchomość.

W kwestii zarzutów procesowych odnoszących się do naruszenia art. 230 k.p.c., to w odniesieniu do aktualnej wartości nieruchomości, istotnie zachodziły podstawy dla uznania przyznania wartości z aktu notarialnego i okoliczność taka w istocie rzeczy mogła być tak ustalona. Sąd pierwszej instancji w tej kwestii, choć nie wypowiedział się wprost o przyjęciu aktualnej wartości według jej wskazania w akcie notarialnym umowy sprzedaży, to nie jest również tak, że odrzucił takie ustalenie – z treści uzasadnienia w żadnym razie takie stanowisko nie wynika.

Co się tyczy zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., to także nie może odnieść skutku. W istocie rzeczy pozwany w ogóle takiego zarzutu nie sprecyzował, wskazując jedynie, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolnej, co w sposób oczywisty nie może stanowić skutecznego zarzutu apelacyjnego. Ocena dowodów winna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. W ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje swoboda zastrzeżona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne kwestionowanie tej swobody może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie miały miejsca. Sąd Rejonowy w sposób obszerny, wyważony i przekonujący dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta była swobodna i jako taka nie może być skutecznie zakwestionowana. Nie była ona natomiast w żadnej mierze dowolna. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie odnajduje sugerowanej przez skarżącego dowolności w ocenie zebranych w sprawie dowodów, ani też naruszenia przepisu art. 233 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku, sygn. akt IV CKN 970/00, LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Nie mają także podstaw prawnych zarzuty naruszenia prawa materialnego. Wbrew stanowisku skarżącego sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 3 ust.1 ustawy o księgach wieczystych. Zgodnie z tym przepisem, domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. W przypadku hipoteki omawianym domniemaniem objęta jest suma i waluta hipoteki oraz okoliczność, że hipoteka zabezpiecza określone wierzytelności (art. 65 ust. 1, art. 68¹ ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).

Domniemanie, które wypływa z art. 3 ust. 1, nie dotyczy istnienia zabezpieczonej wierzytelności ani treści tej wierzytelności, choćby treść tę ujawniono w księdze wieczystej. Zabezpieczona wierzytelność nie jest „prawem jawnym”, o którym mowa w komentowanym przepisie.

Wbrew stanowisku apelacji nie jest więc tak, że w zakresie istnienia wierzytelności obowiązywało prawne domniemanie i to powód, jeśli okoliczność tę chciał kwestionować, winien przedstawić dowody, czego jednak nie uczynił.

Istotną dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie podstaw skargi paulińskiej związanej z przesłanką pokrzywdzenia wierzyciela była kwestia wielkości wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie. Jak wskazano powyżej, wielkość takiej wierzytelności nie jest objęta domniemaniem z art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Sąd pierwszej instancji w sposób niewadliwy przyjął rozkład ciężaru dowodu i prawidłowo zastosował przepis art. 6 k.c.

Powód wykazał, że jest wierzycielem zbywcy nieruchomości, udowodnił, że dłużnik po powstaniu wierzytelności zbył nieruchomość. W sytuacji gdy takie zbycie nastąpiło w warunkach, że ekwiwalent w postaci ceny sprzedaży nie był dostępny dla wierzyciela, powyższe wskazuje na pokrzywdzenie wierzyciela.

Samo istnienie zabezpieczenia hipotecznego nie wpływa na wartość nieruchomości ani nie dowodzi istnienia długu w rozmiarze odpowiadającym wysokości hipoteki.

Skoro w niniejszej sprawie pozwany powoływał się na brak związku przyczynowego pomiędzy zbyciem nieruchomości a pokrzywdzeniem wierzyciela wynikającym z istnienia wierzytelności hipotecznych mających pierwszeństwa zaspokojenia przed wierzytelnością, której ochrony w niniejszej sprawie powód dochodził, to on jako wywodzący z tej okoliczności skutki prawne, winien tę okoliczność wykazać, czego jednak w procesie nie uczynił. Brak takiego związku przyczynowego zachodzi tylko wtedy, gdy niezależnie od tego czy dłużnik dokonałby tej czynności czy też nie, wierzyciel i tak nie mógłby uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności. Choć oczywiście rację ma skarżący, że ubezskutecznienie czynności w niniejszej sprawie nie pozbawia pierwszeństwa zaspokojenia wierzycieli hipotecznych – wierzycieli hipotecznych nie można bowiem uznać za wierzycieli osoby trzeciej i dlatego hipoteki tworzą przywilej egzekucyjny dla wierzycieli hipotecznych. Niemniej pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na to, że wierzytelności zabezpieczone hipotecznie rzeczywiście istnieją, a ponadto ich wysokość przewyższa wierzytelność powoda. Pozwany w tym zakresie nie zainicjował też żadnego postępowania dowodowego. Jak wskazano, wpis hipotek niczego w tym zakresie nie przesądza i nie zmienia zasad rozkładu ciężaru dowodu co do wykazania istnienia wierzytelności. W niniejszej sprawie pozwany poprzestał na powołaniu się na wpisy obciążeń hipotecznych w księdze wieczystej, co w sposób oczywisty nie było wystarczające dla wykazania braku związku przyczynowo-skutkowego między zbyciem nieruchomości a pokrzywdzeniem wierzyciela. Brak inicjatywy dowodowej po stronie pozwanego w sytuacji gdy nie

zachodziły podstawy dla zastosowania domniemania z art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych obciążać musiał pozwany.

Z tych względów apelacja pozbawiona racji prawnych podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

Stosownie do wyniku zaskarżenia, pozwany jako przegrywającego obciążają koszty postępowania apelacyjnego - na podstawie art. 98 k.p.c. Koszty te stanowią koszty zastępstwa prawnego powoda w wysokości 1 800 zł – stosownie do regulacji § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804) w brzmieniu uwzględniającym zmianę dokonaną rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku (Dz. U. 2016. poz. 1667).